

## Cierpliwość Boga

Ciągle zło z dobrem się mierzy,  
Aż trudno w to uwierzyć,  
Jak łatwo się zakorzenia,  
Jak szybko się rozprzestrzenia.

Zło ciągle czai się, czeka,  
Bez trudu przenika człowieka;  
Nachalne, nie zna granic,  
Zasady mając za nic.

Nie taki wszak był zamysł Boży,  
Nie tak to Stwórca ułożył,  
Lecz człowiek w swojej próżności,  
Dopuścił, by grzech w nim zagościł.

I odtąd już Adama plemię,  
Co całą zaludnia ziemię  
Zmaga się z nim i męczy,  
Grzech duszę człowieka dręczy.

A Pan Bóg czeka cierpliwie,  
Spogląda na świat litościwie,  
Nieśmiało do serc ludzkich puka,  
Dusz zagubionych wciąż szuka.

Lecz kiedy czas żniwa nadejdzie  
Sąd się nad światem odbędzie.  
Chwasty się w piecu spali,  
Pszenicą do życia ocali.

Dobro otrzyma zapłatę,  
Zło pójdzie na wieczną ztratę.